



ZWIĄZEK PRACODAWCÓW GOSPODARKI ODPADAMI

L.dz. ZPGO 19/26/04/2016

Warszawa, 22.04.2016r.

Szanowny Pan
Sławomir Mazurek
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Środowiska

Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do pisma z dnia 01.04.2016 (znak:DP-0230-13.2015.SK) w sprawie opinii do załącznika do projektu uchwały Rady Ministrów wprowadzającej aktualizację Krajowego Planu Gospodarki Odpadami, **Związek Pracodawców Gospodarki Odpadami** podnosi następujące kwestie:

1. Krajowy Plan Gospodarki Odpadami jest dokumentem o doniosłej funkcji i wpływie na całokształt gospodarki odpadami na terenie Polski. Na tym tle głębokie wątpliwości budzi fakt braku fundamentalnych badań, np. autorzy projektu przyznają, że ostatnim badaniem składu morfologicznego były kompleksowe badania z roku ... 2008 (s.11). Może to prowadzić do fałszywych wniosków, w tym nazbyt intuicyjnych tez fundujących w następstwie nietrafne metody sanacji. Przykładem tego może być próba uogólnienia dotycząca spadku ilości zbieranych odpadów w latach 2010-2013, które ewidentnie wskazują na wady sprawozdawczości we wcześniejszych okresach porównawczych, a niekoniecznie na inne sugerowane związki przyczynowo-skutkowe.

2. Podrozdział „Identyfikacja problemów w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi... „ (s.26-27) właściwie -naszym zdaniem- identyfikuje główne punkty stanowiące przyczynę systemowych dysfunkcji, w tym w szczególności wskazując na „głównego winowajcę”, czyli na możliwość ryczałtowego rozliczania firmy odbierającej odpady komunalne.



Całkowicie jednak niezrozumiałe jest w jakim stopniu przetargi łączne na odbiór i zagospodarowanie ograniczają nadzór gminy (s: 21, 26, 100). Zupełnie obcym wtrętem jest też stwierdzenie, iż „przewiduje się” w przyszłości zamówienia in-house (s. 101), które jakoby miały być remedium na zwiększenie efektywności gospodarowania odpadami. Tezy dotyczące rozdzielania przetargów, jak i postulat in-house są efektem lobbingu jednej tylko strony rynku, tj. KIGO i Rady RIPOK, których celem - w obrębie tych postulatów - jest nie tyle ochrona środowiska, ile zmonopolizowanie branży gospodarki odpadami komunalnymi, a zatem ochrona własnych interesów. Te wątki są oczywistym rezultatem lobbingu, nie mają oparcia w żadnych analizach i są bez związku z efektywnością gospodarowania odpadami. Jako takie powinny być z tak poważnego dokumentu - jakim jest KPGO - zdecydowanie usunięte!

Osobny problem to brak dedykacji, jakim podmiotom-nawet właściwie zidentyfikowane problemy- winny być przypisane. Słuszne wnioski pozostają „w zawieszeniu”, dokument nie formułuje asertywnie oczekiwań wobec uczestników tej sfery działań gospodarczych i organizacyjnych.

Z wyrazami najwyższego szacunku,

Sławomir Rudowicz

Przewodniczący ZPGO

P.S. UWAGI JĘZYKOWO-REDAKCYJNE

Należy wyeliminować słownictwo będące swoistą nowomową, np. słowo „wylistowano” (s.21) można zastąpić pięknie brzmiącym polskim słowem „wymieniono”. W miejsce słowa „zbieranych” winno chyba być „odbieranych” (s.11, drugi akapit), brak „drugiej strony” do początku zdania, które zaczyna się od sformułowania „z jednej strony” (tamże).